

Ks. Mateusz Matuszewski

Symbolika postaw w liturgii

I. POSTAWA CIAŁA WYRAZEM UCZESTNICTWA

1. Uczestnictwo całym sobą

Podczas liturgii człowiek traktowany jest tak, jak w Piśmie Świętym – nie oddzielamy jego duszy od ciała. W świętych czynnościach powinien uczestniczyć cały człowiek, angażując się w nie całym sobą. Dlatego nie jest obojętne, jaką postawę przyjmuje podczas modlitwy nasze ciało. Przez nią mamy uzewnętrznić to, co przeżywamy w swojej duszy¹.

Rozumienie ciała człowieka i jego roli w liturgii ewoluowało w ciągu wieków. Po czasach pewnego platońskiego dualizmu, kiedy do ciała odnoszono się z rezerwą, nastąpił w czasach posoborowych powrót do antropologii biblijnej, dowartościowującej ciało². Pozwala ona spojrzeć na ciało człowieka jako miejsce objawienia się jego wnętrza. To prowadzi do większego doceniania roli naszych postaw i gestów oraz zaangażowania w modlitwę wszystkich zmysłów³. Amerykanie mówią o *Body-prayer*. Dobrze to wyraził pewien młody Francuz, który po pobycie w jednym z klasztorów w Serbii powiedział o tamtejszych zakonnicach, że śpiewały „poczynając od palców u nóg”.

2. Jednakowa postawa znakiem wspólnoty

Jednakowa postawa ciała wszystkich uczestników zgromadzenia wyraża ich wspólnotowe działanie i obrazuje niewidzialną rzeczywistość mistycznego ciała Kościoła, gdzie różne członki ciała stanowią jedność ze swoją Głową. Ponadto taka sama postawa uczestników przyczynia się w liturgii do harmonii i piękna sprawowanych obrzędów, do pomnożenia intensywności modlitwy i doświadczenia wspólnoty. Stąd przystępując do sprawowania Eucharystii nie przyjmujemy takiej postawy, jaka jest dla nas najwygodniejsza, by „dobrze” się pomodlić, ale taką jak inni bracia.

Przyjęcie właściwej postawy pomaga człowiekowi w nawiązaniu kontaktu z Bogiem i wyrażeniu przed Nim swojego odniesienia. Tutaj w całej rozciągłości obowiązuje benedyktyńska zasada, nakazująca, aby nasze serce było w zgodzie z tym, co głoszą nasze usta (*mens concordet voci*)⁴. Przypomina o tym *Wprowadzenie do mszału*: „Gesty i postawy ciała zarówno kapłana, diakona i usługujących, jak i ludu winny zmierzać do tego, aby cała celebracja odznaczała się pięknem i szlachetną prostotą, aby w pełni przejrzyste było znaczenie jej poszczególnych części, zaś uczestnictwo wszystkich stawało się łatwiejsze. (...) Zachowywanie przez wszystkich uczestników jednolitych postaw ciała jest znakiem jedności członków chrześcijańskiej wspólnoty

¹ H. J. Sobeczko, *Postawy wewnętrzne i zewnętrzne w czynnym uczestnictwie wiernych*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 48 (1989), s. 207-224.

² B. Nadolski, *Wprowadzenie do liturgii*, Kraków 2004, s. 180-182.

³ E. J. Kilmartin, *Christian Liturgy: Theology and Practice*, Kansas City 1988, s. 21.

⁴ Św. Benedykt z Nursji, *Reguła*, Kraków 1994, s. 121.

zgrupowanych na sprawowanie świętej liturgii: wyrażają one bowiem i kształtują duchowe przeżycia uczestniczących⁵.

II. WYMOWA POSTAW

1. Postawa stojąca

Podstawową postawą na modlitwie – już od czasów Starego Przymierza – jest pozycja stojąca⁶. Wyraża ona szacunek wobec Tego, przed Kim się staje. „Ezdrasz otworzył księgę na oczach całego ludu – znajdował się bowiem wyżej niż cały lud; a gdy ją otworzył, cały lud powstał” (Neh 8, 5). Podkreśla ona wolność człowieka i jest oznaką radości zgromadzonych z tego, że się spotkali. Oznacza sytuację ludzi odkupionych i obdarzonych godnością dzieci Bożych. Przypomina o pragnieniu uwielbienia Bożego majestatu i świętej bojaźni przed Nim, a także o dyspozycyjności człowieka, jego gotowość do wypełnienia woli Bożej. Mówimy Panu, jak prorok: „Oto jestem. Poślij mnie!” (por. Iz 6, 8). Wreszcie postawa stojąca przypomina o naszym pragnieniu wzrastania na drodze naśladowania Chrystusa oraz o nieustannym oczekiwaniu na Jego powrót. Mamy „biodra przepasane i pochodnie w rękach”. Jesteśmy gotowi, by wyruszyć w drogę na ostateczną Paschę, „kiedy Pan powróci i założy łacze” (por. Łk 12, 35-36).

Jest to najbardziej charakterystyczna postawa przy wykonywaniu czynności liturgicznych od samego początku. Podczas zanoszonych modlitw chrześcijanie stali razem dookoła ołtarza, stąd mówiono o nich: *circumstantes*. W dniach upamiętniających Paschę, czyli we wszystkie niedziele i w dni Pięćdziesiątnicy Paschalnej, postawa stojąca była nakazana. Sobór Nicejski I (325 r.), w kanonie XX nakazuje: „Nie należy modlić się na kolanach w niedziele i w dniach Pięćdziesiątnicy. Ponieważ są tacy, którzy klęczą w niedzielę i w dniach Pięćdziesiątnicy, święty sobór postanowił, że modlitwa do Pana ma być zanoszona w postawie stojącej, by wszędzie był przestrzegany jeden i ten sam porządek”⁷.

Postawę stojącą należy przyjmować podczas zanoszonych do Boga modlitw, słuchania Ewangelii, wyznawania wiary oraz śpiewu hymnów i kantykwów: „Wierni stoją od rozpoczęcia śpiewu na wejście albo od początku wejścia kapłana do ołtarza aż do kolekty włącznie; podczas śpiewu *Alleluja* przed Ewangelią; w czasie głoszenia Ewangelii; podczas wyznania wiary i modlitwy powszechnej; od wezwania *Orate fratres* przed modlitwą nad darami do końca Mszy świętej, z wyjątkami, które zostaną niżej wymienione”⁸.

2. Postawa siedząca

Postawa siedząca jest postawą słuchania, refleksji, medytacji, a także odpoczynku.

⁵ OWMR nr 42.

⁶ Znaczenie postaw omówiono w podręcznikach do liturgiki i licznych publikacjach, między innymi: A. Donghi, *Gest i słowa*, Kraków 1999, s. 21-35; B. Nadolski, *Liturgika*, t. I, *Liturgika fundamentalna*, Poznań 1989, s. 120-125; *Wprowadzenie do liturgii...*, s. 183-186, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 1211-1213; A. Rojewski, *Postawy i gesty celebransa w eucharystycznym zgromadzeniu liturgicznym*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 3 (1989) s. 198-207.

⁷ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, red. A. Baron – H. Pietras, t. I, Kraków 2002, s. 47.

⁸ OWMR nr 43.

Kiedy Chrystus wyjaśniał tajemnice królestwa, siadał na górze, a tłum wokół Niego (por. Mt 5, 1). Podczas liturgii ten sam Pan mówi do każdego: Usiądź i posłuchaj uważnie, mam ci coś istotnego do powiedzenia. Rozumiała to dobrze Maria z Betanii, „która usiadłszy u nóg Pana, słuchała Jego słowa” (Łk 10, 39). Tak więc postawa siedząca to pozycja nauczyciela i jego słuchaczy. Sprzyja przekazywaniu informacji i ich przyswajaniu, a także refleksji, medytacji oraz odpoczynkowi.

Podczas liturgii postawa siedząca należy do ważnych. Kościół jest społecznością słuchającą (*audientes*) słowa Bożego, które przyjmujemy jako duchowy pokarm, z otwartością i bez podejrzeń, w pokoju serca. Wreszcie postawa ta zapowiada udział w wiecznym odpoczynku w przyszłym świecie, gdzie będziemy zasiadać przy stole królestwa Bożego: „Zwycięzcy dam zasiąść ze Mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem z mym Ojcem na Jego tronie” (Ap 3, 21).

Przyjmujemy postawę siedzącą na czas czytań biblijnych i homilii, trwając we wspólnym uwielbieniu po Komunii świętej. Siedzimy także przygotowując dary na liturgię eucharystyczną, bo są to czynności drugorzędne, w stosunku do tego, co już przeżyliśmy, i co jeszcze nas czeka (chwilowy odpoczynek) i słuchając ogłoszeń: „Wierni siedzą podczas czytań przed Ewangelią i psalmu responsoryjnego; w czasie homilii i przygotowania darów oraz - zależnie od okoliczności - kiedy zachowuje się święte milczenie po Komunii świętej”⁹. Celebrans może siedzieć na miejscu przewodniczenia podczas wygłaszania homilii¹⁰.

3. Postawa klęcząca

▪ Wymowa klęczenia

Grecy i Rzymianie odrzucali postawę klęczącą jako niegodną człowieka. Oznaczała dla nich postawę niewolnika, błagającego o darowanie życia i nałożenie kary. Inaczej postrzegali postawę klęczącą wyznawcy judaizmu i chrześcijańskie. Do przyjęcia takiej postawy podczas modlitwy zachęca Pismo Święte. Klęczenie przysposabia nas do przyjęcia Bożej prawdy i darów pochodzących z wysoka, na które my – ubodzy i grzeszni – nie zasługujemy. Dlatego stojących do modlitwy psalmista wzywa codziennie tymi słowami: „Wejdźcie, padnijmy na twarze, uwielbiamy, zegnijmy kolana przed Panem, który nas stworzył” (Ps 95, 6).

W liturgii klęczenie ma dwa znaczenia: jest naturalnym postawą pokutnika, pokornie wyznającego grzechy oraz gestem adoracji.

Postawę klęczącą, jako wyraz uniżenia z powodu przygniatających grzechów, przyjmowali na liturgii ludzie odprawiający publiczną pokutę. Klęczono także podczas zanoszenia modlitw błagalnych, czego dowodem jest zachowany do dzisiaj zwyczaj klękania podczas wielkopiątkowej uroczystej modlitwy powszechnej, czyli *orationes sollemnes* (forma przywrócona jako fakultatywna w trzeciej edycji *Missale Romanum*). Na co dzień przyjmowano tę postawę przede wszystkim podczas modlitwy prywatnej.

Postawa klęcząca jest również gestem adoracji i wyznaniem wiary w rzeczywistą obecność Boga. Od XIII w. przyjął się zwyczaj – wprowadzony w diecezji paryskiej – klęczenia podczas liturgii mszalnej, kiedy ukazywano konsekrowane Postacie. Od

⁹ Tamże.

¹⁰ Wprowadzenie do Lekcjonarza mszalnego nr 26.

początku drugiego tysiąclecia istnieje też zwyczaj przykłęknięcia przed tabernakulum i klęczenia przed Hostią wystawioną w monstrancji do adoracji. Od tego czasu rozprószyła się też praktyka przyjmowania Komunii świętej w postawie klęczącej. Klęczymy także przed krzyżem, adorując w Wielki Piątek drzewo, „na którym zawisło zbawienie świata”.

Obecnie wierni powinni klęczeć podczas konsekracji lub całej Modlitwy eucharystycznej oraz podczas śpiewu litanii do Świętych – poza niedzielami i Okresem Wielkanocnym. Przyjmowanie Komunii w postawie klęczącej jest fakultatywne: „Jeśli nie stoją na przeszkodzie względy zdrowotne, ciasnota lub obecność znacznej liczby uczestników albo inne uzasadnione przyczyny, wierni klęczą podczas konsekracji. Ci zaś, którzy na konsekrację nie klękają, niech wykonają głęboki ukłon, gdy kapłan po konsekracji przykłęknie. (...) Gdzie istnieje zwyczaj, iż lud klęczy od zakończenia aklamacji *Święty* aż do końca modlitwy eucharystycznej oraz przed Komunią świętą, gdy kapłan mówi *Oto Baranek Boży*, zwyczaj ten wypada zachować¹¹.

▪ Przykłęknięcie

Jak zaświadcza Pismo Święte, w starożytności istniał zwyczaj przykłęknięcia przed bóstwami pogańskimi oraz dostojnikami dworu. Bóg zapowiadał przez proroków, że tylko przed Nim należy klękać i Jemu oddawać cześć. „Przed Mną się zegnien wszelkie kolano, wszelki język na Mnie przysięgać będzie” (Iz 45, 23). Przykłęknięcie oznacza posłuszeństwo wobec Boga i jest wyrazem wyznania wiary w Jego wielkość oraz obecność w miejscu, przed którym klękamy. Jest to gest uwielbienia.

Przykłęknięcie (na prawe kolano) obowiązuje przed Najśw. Sakramentem (zarówno zamkniętym w tabernakulum, jak i wystawionym do adoracji) oraz przed krzyżem – od jego adoracji w Wielki Piątek do rozpoczęcia Wigilii Paschalnej. Podczas liturgii mszalnej przykłękamy zgodnie z zasadami podanymi w mszale: „W czasie Mszy świętej kapłan celebrujący przykłęknie trzy razy: po podniesieniu Hostii, po podniesieniu kielicha i przed Komunią świętą. Szczegółowe przepisy obowiązujące we Mszy koncelebrowanej zostały podane w odpowiednim miejscu (por. nry 210-251). Jeśli zaś w prezbiterium jest tabernakulum z Najświętszym Sakramentem, kapłan, diakon i inni usługujący przykłękają po przyjściu do ołtarza i przed odejściem od niego, nie zaś podczas samej celebracji Mszy świętej. Poza tym przykłękają wszyscy, którzy przechodzą przed Najświętszym Sakramentem, chyba że idą w procesji”¹².

Usługujący, którzy w procesji na wejście niosą Ewangeliarz, kadzielnicę i łódkę, również nie przykłękają, ale oddają cześć ołtarzowi przez skłon głowy. Podczas trwania liturgii mszalnej nie przykłękają się przed tabernakulum znajdującym się w prezbiterium, nawet przechodząc przed nim.

Ponadto przykłękamy podczas wyznania wiary, na słowa mówiące o Wcieleniu, w mszach uroczystości Narodzenia Pańskiego (25 grudnia) i Zwiastowania Pańskiego (25 marca). Nie należy przykłęknięcia łączyć z żegnaniem się znakiem krzyża.

▪ Leżenie krzyżem

Postawa prostracji jest najdobitniejszym gestem uniżenia. Nazwa pochodzi od łaciń-

¹¹ OWMR nr 43.

¹² OWMR nr 274.

skiego czasownika *prosterno*, mówiącego o rozścielaniu się na ziemi. W ten sposób oddawano w starożytności cześć zarówno Bogu, jak i władzy doczesnej. Przypomina o tym pokłon Mędrców ze Wschodu: „Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; padli na twarz i oddali Mu pokłon” (Mt 2, 11). W Ogrodzie Oliwnym również Chrystus modlił się do Ojca, upadając na twarz: „I odszedłszy nieco do przodu, padł na twarz i modlił się tymi słowami: «Ojczę mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich!»” (Mt 26, 39). Apokalipsa mówi, że w chwale nowego Jeruzalem tak właśnie mieszkańcy nieba uwielbiają „Zasiadającego na tronie” (por. Ap 4, 9-10).

W starożytnej liturgii rzymskiej postawę prostracji przyjmował papież w Wielki Piątek, kiedy po dotarciu procesji do Bazyliki Świętego Krzyża Jerozolimskiego, otwierano na ołtarzu relikwiarz zawierający cząstkę świętego drzewa¹³. W VII w. przejęto też na krótko benedyktyński zwyczaj padania na twarz i modlenia się chwilę w milczeniu na początku każdej Mszy świętej, podczas śpiewu na wejście¹⁴. Później postawę prostracji wprowadzono do liturgii wielkopiątkowej w całym Kościele Zachodnim.

W obecnej liturgii postawę prostracji – „jako wyraz upokorzenia człowieka ziemskiego, jak i smutku oraz bólu Kościoła”¹⁵ – przyjmują: celebrans i usługujący mu diakoni na początku liturgii Wielkiego Piątku, a także kandydaci do święceń, podczas śpiewu litanii do Świętych, oraz zakonnicy składający śluby w formie uroczystej.

4. Postawa postępowania

▪ Symbolika procesji

Przemieszczanie się podczas modlitwy przypomina o charakterze obecnego czasu. Jesteśmy ludem pielgrzymującym, który nie ma tutaj trwałego domu. Ewangelie ukazują ziemskie życie Jezusa, jako drogę z Galilei do Jerozolimy, aby tam dokonać «przejścia». Tak też Nowy Testament każe patrzeć na nasze życie. Ponadto pochod procesyjny jest wyrazem szukania, wychodzenia w kierunku pełni, wyrazem dążenia do jakiegoś celu. Powolne kroczenie jest też oznaką rozmyślenia. Nie jest to więc tylko czynność motoryczna, ale postawa ukazująca całą koncepcję życia.

▪ B. Rodzaje procesji

Mamy trzy rodzaje procesji.

Pierwszą grupę stanowią procesje mszalne. Na początku Mszy świętej jest procesja na wejście, w której niesiony jest krzyż. Ukazuje ona, że Kościół pielgrzymujący idzie za Ukrzyżowanym (krzyż), mając Jego światło (akolici niosący zapalone świece). „Konstytucją życia” jest dla nas Dobra Nowina (niesiony Ewangeliarz). Sam Pan towarzyszy nam w drodze (w osobie celebransa). Drugą procesją mszalną jest procesja z darami. Przynosimy do ołtarza „owoc ziemi i pracy rąk ludzkich”, aby dzięki *mirabilis commercium* (przedziwnej wymianie) otrzymać Pokarm aniołów – Ciało i Krew Chrystusa. W takiej procesji niesione są też dary dla biednych, albo zbierane są

¹³ Ordo Romanus XXIII, nr 13: M. Andrieu, *Les Ordines Romani*, t. 3, Louvain 1948, s. 271.

¹⁴ Ordo Romanus primus (OR I), nr 50: M. Andrieu, *Les Ordines Romani du haut Moyen-Age*, t. 2, *Les Textes (Ordines I-XIII)*, Louvain 1948, s. 83.

¹⁵ Kongregacja Kultu Bożego, *List ogólny o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych* z 16 stycznia 1988 r., nr 65.

ofiary pieniężne. Nie można bowiem miłować niewidzialnego Boga, nie miłując żyjących pośród nas braci. Wreszcie trzecia procesja, to procesja do Komunii świętej. Przyjmując Najświętszy Sakrament procesjonalnie, przypominamy sobie, że jest on Wiatykiem, czyli pokarmem pielgrzymów, byśmy nie ustali w drodze. Ponadto w uroczystej celebracji jest procesja z Ewangeliarzem.

Druga grupa procesji związana jest z obchodami roku liturgicznego. Należą do nich przede wszystkim: procesja ze świecami w święto Ofiarowania Pańskiego, procesja z palmami w Niedzielę Palmową Męki Pańskiej, procesja z Najśw. Sakramentem po Mszy Wieczerzy Pańskiej, procesja z paschałem w Wigilię Paschalną, procesja eucharystyczna w uroczystość Ciała i Krwi Chrystusa.

Mamy także nabożeństwa procesyjne. Mogą to być procesje do jakiegoś miejsca, albo procesje z „czymś” (np. relikwiami świętych), co jest w nich niesione dla większej czci, czy też wreszcie procesje z jakiegoś powodu, np. dla uproszenia urodzaju.

* * * * *

Przyjmowanym podczas liturgii postawom towarzyszą gesty, które są bardzo różnorodne i posiadają głęboką wymowę. Do podstawowych należy gest nałożenia rąk – który towarzyszy wszystkim sakramentom i wielu innym czynnościom liturgicznym, zwłaszcza błogosławieństwom; znak krzyża – od którego rozpoczynamy liturgię i którym błogosławimy osoby, rzeczy i zgromadzonych; pocałunek – składany na ołtarzu, oznaczającym Chrystusa oraz przekazywany drugiemu człowiekowi na znak braterstwa (przed Komunią świętą) i wejścia do grona (pocałunek podczas sakramentu święceń).

Na znak szacunku wykonujemy także ukłony. Głęboki skłon ciała czynimy wobec ołtarza (przychodząc do niego, przechodząc przed nim i odchodząc od niego) odmawiając modlitwę o błogosławieństwo przed czytaniem Ewangelii, podczas wypowiedzania Symbolu – przy słowach mówiących o Tajemnicy Wcielenia, podczas modlitwy przed umyciem rąk w czasie przygotowania darów, przyjmując Komunię świętą w postawie stojącej. Średni ukłon obowiązuje celebrans w czasie wypowiedzania słów konsekracji nad chlebem i winem (w mszale jest powiedziane: *parum se inclinat*). Wreszcie skłon głowy obowiązuje podczas wypowiedzania doksologii „Chwała Ojcu” oraz przy wymawianiu imion: Osób Boskich, Maryi albo Świętego, któremu oddaje się cześć danego dnia.

Uderzamy się też w piersi, wyrażając w ten sposób swój żal i przyznanie się do winy. Podczas modlitwy składamy ręce na znak skupienia potrzebnego dla znalezienia Boga w samym sobie albo wnosimy ręce rozłożone w kształcie krzyża, jako wyraz oddania i upodobnienia swojej postawy do Chrystusa ukrzyżowanego. Bogactwo gestów i ich wielorakie znaczenie wymaga jednak oddzielnego omówienia.